

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 maja 2021 r., Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 236/21 z powództwa Ł. B. i A. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., o zapłatę:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. B. i A. B. kwotę 48.396,58 zł (czterdzieści osiem tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych 58/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2017 roku;
2. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. B. i A. B. kwotę 7.969,23 zł (siedem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 23/100) tytułem kosztów procesu;
3. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz Ł. B. i A. B. kwotę 147,77 zł (sto czterdzieści siedem złotych 77/100) tytułem części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 4 czerwca 2020 roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie jego punktu 1. oraz 2. sentencji wyroku i zarzucając:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, tj.:

- brak uwzględnienia okoliczności, że postanowienia umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych M. waloryzowany kursem (...) z dnia 25 sierpnia 2008 r. (dalej zwanej (...)) dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego, oraz umowy wynika, że postanowienia odnoszące się do indeksacji i oprocentowania kredytu kursem waluty obcej są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron;

- brak uwzględnienia okoliczności:

- zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej;

- zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego;

- świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt;

- świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy powyższe istotne dla sprawy okoliczności wynikają z treści zgromadzonych w aktach sprawy oraz niekwestionowanych w toku postępowania dowodowego dokumentów;

- ustalenie, że pozwany dysponował swobodą i dowolnością w zakresie zmian wysokości oprocentowania kredytu oraz w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do umowy, co narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut;

- pominięcie okoliczności, iż pozwany, realizując postanowienia umowne, stosował rynkowy kurs waluty i rynkowe oprocentowanie, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia;

- pominięcie okoliczności umożliwienia powodom zawarcia aneksu do umowy, na mocy którego strona powodowa zyskałaby możliwość dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, podczas gdy są to okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia; co skutkowało błędnym, niezgodnym z rzeczywistym stanem, ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i w zw. z art. 271¹ k.p.c. poprzez uznanie zeznań świadka H. P. złożonych na piśmie w dniu 8 kwietnia 2020 r. za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, podczas gdy fakty takie jak m.in. obowiązująca w pozwanym banku ustandaryzowana procedura w zakresie udzielania kredytów hipotecznych, sposób finansowania akcji kredytowej, sposób tworzenia tabeli kursowej banku, zasadność stosowania kursów kupna i sprzedaży waluty do rozliczeń stron oraz rynkowy charakter kursu stosowanego przez pozwany bank, mają istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, treść zeznań świadka stanowi potwierdzenie zgromadzonej w sprawie dokumentacji kredytowej, zaś sam fakt, iż świadek nie brał osobiście udziału w procedurze udzielania kredytu powodom nie dyskwalifikuje jego wiedzy z zakresu ustandaryzowanych procedur informacyjnych panujących w pozwanym banku w dacie ubiegania się przez powodów o kredyt hipoteczny;

- art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w głównej mierze w oparciu o twierdzenia strony powodowej, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów przedłożonych przez pozwanego (wniosku kredytowego, umowy kredytu), wynikają okoliczności przeciwne, przy czym treść oraz wiarygodność tych dokumentów nie została podważona w toku postępowania, wobec czego należało uznać, że okoliczności faktyczne nimi stwierdzone zostały dostatecznie wyjaśnione oraz udowodnione;

2. Naruszenie prawa materialnego, tj.

- art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. art. 58 § 3 k.c. poprzez przyjęcie, że klauzule umożliwiające stosowanie do przeliczeń kurs zakupu i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a ich wyeliminowanie prowadzi w efekcie do nieważności umowy;

- art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ("Dyrektywa 93/13") poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony Umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego;

dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe") oraz przyjęciu, że postanowienia umowne w zakresie klauzul spreadowych dotyczą głównego świadczenia stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniający wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

- art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 3/13/EWG poprzez zaniechanie zastosowania normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone postanowień umownych dot. klauzul indeksacyjnych (względnie: dotyczących wysokości spłat rat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalanego według tabeli kursowej banku) w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa w ocenie pozwanego jest dopuszczalny, a ponadto jest zdalny do

przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności Umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego;

- art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i 411 pkt 1 k.c. poprzez ustalenie nieprawidłowego kierunku przesunięć majątkowych (na wypadek stwierdzenia nieważności umowy) i uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego o kwoty wpłacane przez powoda jako spłata wcześniej udzielonego mu kredytu.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, a w konsekwencji również zmianę wyroku w zakresie kosztów postępowania; wniósł także o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Powodowie, w odpowiedzi na wniesioną przez pozwanego apelację, wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w podwójnej wysokości ze względu na obszerność apelacji i niezbędny nakład pracy pełnomocników wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty.

Pismem procesowym z dnia 13 lutego 2023 r. pozwany bank złożył oświadczenie o ewentualnym skorzystaniu z prawa zatrzymania świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia powoda będzie przysługiwało stronie pozwanej od powoda do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia wzajemnego w postaci środków wypłaconych stronie powodowej w wysokości 365.040,00 zł oraz w postaci świadczenia banku polegającego na udostępnieniu stronie powodowej kapitału do korzystania i umożliwienia korzystania z tych środków w wysokości 48.396,58 zł w związku z zawarciem umowy kredytu nr (...) z dnia 25 sierpnia 2008 r.

Powodowie wnieśli o oddalenie zarzutu zatrzymania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne, dzieląc również ich ocenę jurydyczną, przeprowadzoną w zgodzie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

Za bezzasadne należy uznać zarzuty apelacji odnośnie oparcia się przez Sąd I instancji wyłącznie na twierdzeniach powoda oraz pominięciu dowodu z pisemnych zeznań świadka H. P.. W okolicznościach przedmiotowej sprawy zeznania wskazanego świadka nie mogły wnieść do sprawy żadnych istotnych okoliczności, mających wpływ na jej rozstrzygnięcie, co również powoduje, że przeprowadzenie tego dowodu stałoby w sprzeczności z wymogiem art. 227 k.p.c. Świadek nie uczestniczył bezpośrednio w żadnej czynności związanej z zawieraniem umowy co do której powód zgłosił roszczenie w niniejszej sprawie. Świadek nie prowadził rozmów z kredytobiorcami, nie przedstawiał umowy, nie miał z nimi żadnego kontaktu. Poza istotą sprawy jest również teza dowodowa proponowana dla dowodu z zeznań wymienionego świadka, która odnosi się do zdarzeń związanych z abstrakcyjnymi procedurami banku i jego ofertą, oraz wykonywaniem umów kredytowych, bez odniesienia się do konkretnej umowy kredytu, a tylko badanie na gruncie tej konkretnej umowy, mogłoby mieć ewentualne znaczenie dla sprawy. Bez znaczenia też jest to, jak bank ustalał kursy walut, a jedynie fakt, jak mógł je ustalać zgodnie z treścią umowy, tę zaś można i należy ocenić bez udziału świadka, który nie uczestniczył w jej zawieraniu.

Natomiast zeznania powodów, wbrew wywodom apelacji są rzetelne, jasne, przekonujące, nie pozostają w sprzeczności z dokumentami wymienionymi przez skarżącego i w pełni zasługują na wiarę, co zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. czyni chybionym. Nie chodzi przecież o to, czy powodowie złożyli wniosek o zawarcie kredytu odwołującego się do wartości franka szwajcarskiego, z uwagi na ówczesnie atrakcyjną cenę, lecz

o to, czy pozwany jako instytucja kredytowa, mająca określone w prawie unijnym i krajowym obowiązki względem konsumenta, w szczególności obowiązek poszanowania jego słusznego interesu, przedstawiła w sposób realny i zrozumiały dla powodów również negatywne skutki, jakie mogą wiązać się z powiązaniem kredytu z ryzykiem walutowym. Oświadczenia powodów nie są wystarczające dla ustalenia okoliczności oczekiwanych przez pozwanego, to jest wywiązania się przezeń z rzetelnie pojmowanego obowiązku informacyjnego. Zapoznanie się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej i ogólne z kwestią ryzyka kursowego nie skutkuje taką świadomością konsumenta w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, jak sugeruje skarżący. Okoliczność umożliwienia powodowi zawarcia aneksu do umowy, na mocy którego strona powodowa zyskałaby możliwość dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, także nie ma istotnego wpływu na ustalenie okoliczności faktycznych, istotnych z punktu widzenia podstawy faktycznej i prawnej w sytuacji, gdy badana jest treść umowy kredytowej z daty jej zawarcia.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie jest w związku z powyższym uzasadniony. Nie budzi też wątpliwości twierdzenie, że sporne postanowienia nie były uzgodnione

indywidualnie z powodami. Stanowiły one element wzorca umowy, wręcz jej cechę konstrukcyjną.

Bank uchybił zatem swoim obowiązkom informacyjnym wobec konsumenta. Jego powinnością było po pierwsze zwrócenie uwagi na skutki zmiany kursu waluty wraz z przedstawieniem symulacji przyszłych rat w sytuacji takiej zmiany, a po drugie określenie konsekwencji niekorzystnych zmian kursowych dla klienta w dalekiej perspektywie.

Nawet od wykształconych klientów nie sposób bowiem oczekiwać, w ramach ich starannego działania i dbałości o własne interesy, tak wyjątkowej przezorności, aby przewidzieli istotnie niekorzystne dla nich zmiany kursowe w sytuacji, gdy stabilność franka od wielu lat była faktem. Takie działanie również uzasadnia tezę o naruszeniu interesów klienta i sprzeczności działań banku z dobrymi obyczajami.

Pozwany w wywiedzionej apelacji podniósł również szereg zarzutów materialnoprawnych sprowadzających się do wykazania, że z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy nie można było wyprowadzić wniosku, iż wskazane postanowienia umowy stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Oceniając powyższą kwestię w pierwszej kolejności nieodzownym jest poczynienie kilku uwag natury ogólnej. Z treści art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie nie budziło wątpliwości, że powodowie umowę kredytu zawarli jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była

uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r., VI ACA 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

W ocenie Sądu odwoławczego, pozwany nie wykazał faktów pozwalających na przyjęcie, że postanowienia te zostały przedstawione konsumentom w sposób dostatecznie jasny, umożliwiający im podjęcie świadomej decyzji. Test wskazany przez Trybunał Sprawiedliwości w sprawie C-186/16 wypada negatywnie: pozwany nie wykazał, żeby powodowi i jego byłej żonie rzeczywiście przed zawarciem umowy przedstawiono rzetelną informację jasno informującą, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosić będą ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla nich trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymują wynagrodzenie. Pozwany wiedział przy tym z wniosku kredytowego, że kredytobiorcy nie uzyskują dochodów we frankach szwajcarskich; nie miał żadnych podstaw do przypuszczania, że dochody w takiej walucie są uzyskiwane. Interpretację tę wzmacnia pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18, L.). W konsekwencji badane postanowienia nie podlegają wykluczeniu badania ich abuzywności z art. 385¹ § 1 zd. II k.c.

W istocie nie było możliwości negocjacji wzorca umowy co do indeksacji kredytu (w kształcie wynikającym z umowy) i negocjacje takie nie były prowadzone.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że także w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego nie powinno budzić wątpliwości, iż postanowienia § 1 ust. 3A i § 11 ust. 4 umowy mają charakter niedozwolony, uznaje się bowiem, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC Nr 11 z 2016 r., poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP Nr 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 i z dnia 11 grudnia 2019, V CSK 382/18). Dość dobitnie stanowisko takie wyrażone jest w tezie wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, gdzie Sąd Najwyższy podniósł, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Klauzule takie kształtują prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku, a odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” obowiązującej w banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznaje w takim wypadku żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Ponadto, zdaniem Sądu Najwyższego, nie jest też wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko, gdyż przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Tak więc rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był waloryzowany. Sama konstrukcja waloryzacji nie jest niedozwolona, w tym również w przypadku kredytów udzielanych konsumentom. Konstrukcja waloryzacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami. Konstrukcja kredytu waloryzowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Jednakże kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące waloryzację kredytu muszą być rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie przedmiotowej umowy kredytu, w zakresie waloryzacji.

Reasumując należy stwierdzić, że w realiach niniejszej sprawy, występują przesłanki do uznania zakwestionowanych przez powoda postanowień przewidujących waloryzację kredytu za postanowienia niedozwolone.

Zarzut naruszenia art. 358¹ § 1 k.c. oraz art. 65 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. nie jest uzasadniony. Zgodnym celem i zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Jednakże w ujawnionych okolicznościach faktycznych nie można bronić tezy, że zamiarem kredytobiorców było podpisywanie umowy zawierającej niedozwolone postanowienia umowne. Umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak, by kredytobiorcy byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. W tej sytuacji pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zakłócona została równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów, będących konsumentami, w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku. Słusznie zatem Sąd I instancji przyjął, że w oparciu o sporne postanowienie umowne nie sposób wskazać, kiedy zmianie ulega oprocentowanie, w jaki sposób i w oparciu o jakie przesłanki dokonywana jest zmiana oprocentowania, a także jakie w danym okresie powinno być prawidłowo ustalone oprocentowanie. Ogólnikowe wskazanie, że istnieje możliwość jednostronnej zmiany oprocentowania nie może być uznane za „jednoznaczne”, transparentne i jasne.

Wobec stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, koniecznym było rozważenie, czy w przypadku ich wyeliminowania umowa może nadal obowiązywać. Zwraca się uwagę, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej winny mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami, do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek taki nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych, gdyż kontrahent konsumenta niczym nie ryzykowałby, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane w umowie. W konsekwencji np. zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości.

Kodeks cywilny w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowi, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa została zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia.

W przedmiotowej sprawie brak jest jednak przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej oraz zmiennej oprocentowania w umowach kredytu bankowego.

Zakwestionowane klauzule umowne są abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Konsekwencją tego jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy, należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutku wobec konsumenta. W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku (por. m.in. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N. i in. przeciwko (...), pkt 61-62). Jak już wyżej wskazano, po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego”.

O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje prawo krajowe. Musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia. Niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (por. wyroki (...) z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, A. B. i B., pkt 57 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 41).

Należy podzielić stanowisko zajęte przez (...), który uznaje, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki (...) z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, reguła ta jest aktualna zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty obcej (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (tak w wyroku SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl.). W konsekwencji np. zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych

np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechętałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości. Tym samym niezasadny jest zarzut naruszenia (...) § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust.2 Dyrektywy 93/13/ EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich k.c. w zw. z art. 76 ustawy prawo bankowe, oraz pozostałych powołanych przepisów wyżej wymienionej Dyrektywy.

Reasumując, w przedmiotowej umowie znalazły się klauzule abuzywne dotyczące głównego przedmiotu umowy. Niedopuszczalne jest uzupełnienie czy też modyfikacja wskazanych klauzul w drodze zastosowania przepisów o charakterze ogólnym, a w systemie prawa polskiego brak jest przepisów o charakterze dyspozytywnym dotyczących rozważanej kwestii. Nie zachodzi przy tym wyjątek pozwalający na odstąpienie od udzielenia ochrony przewidzianej w art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, gdyż powodowie w niniejszej sprawie żądają uznania nieważności umowy, przy tym są reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, nie ma zatem obaw, iż decyzja przez nich podejmowana w tej mierze jest wynikiem niedostatecznej świadomości.

Po prostym usunięciu wspomnianych klauzul niemożliwe staje się zastosowanie mechanizmu indeksacji kredytu, który stanowi część głównego przedmiotu umowy, sam w sobie nie jest abuzywny, a nadto został objęty zgodną, indywidualnie ustaloną wolą stron. W tym stanie rzeczy dalsze wykonywanie umowy – wobec braku możliwości określenia kursu waluty obcej – nie jest możliwe, w konsekwencji czego zachodzi nieważność umowy.

Powstały stan rzeczy zbliżony jest do sytuacji tzw. dyssensu ukrytego, w której strony – choć nie są tego świadome – w istocie nie składają zgodnych oświadczeń woli obejmujących essentialia negotii umowy. Alternatywnie możliwe jest zastosowanie przez analogię art. 58 § 3 in fine k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba, że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W analizowanej sprawie nie ulega wątpliwości, że bez postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji nie zostałaby zawarta umowa kredytu z oprocentowaniem opartym o LIBOR – tego typu umowy nie było oferowane nie tylko przez pozwany bank, lecz również przez żadną inną instytucję finansową. Zarówno przyjęcie koncepcji dyssensu, jak też odpowiedniego zastosowania art. 58 § 3 k.c. prowadzi do wniosku, że niemożliwe jest dalsze obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Rozważenie nieważności przedmiotowej umowy jest uzasadnione podstawą faktyczną wskazaną przez powodów, którą stanowi przedmiotowa umowa i okoliczności towarzyszące jej zawarciu.

Skoro stwierdzenie abuzywności zakwestionowanych klauzul zostało przez Sąd II instancji przyjęte jako udowodnione, to konsekwencje prawne wynikające z tej oceny determinują zaakceptowanie skutków w postaci nieważności umowy. Reprezentowanie powodów przez profesjonalnego pełnomocnika wzmacnia tezę o rozumieniu i obejmowaniu świadomością, wolą i wiedzą opisanych skutków prawnych zastosowanej instytucji prawa materialnego.

Skoro zachodzi zatem nieważność umowy, obowiązkiem stron umowy jest zwrot świadczeń. Jak stanowi art. 410 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W związku z powyższym, świadczenia spełnione na podstawie „nieistniejącej” (tzn. nieważnej czy bezskutecznej ab initio albo ex tunc) umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, zatem powodowi przysługuje prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.); świadczenie jest nienależne m.in. wtedy, jeżeli podstawa świadczenia odpadła (condictio causa finita) a taka sytuacja zachodzi w sprawie niniejszej, skoro upadła umowa

uzasadniająca świadczenie kredytu i jego okresowe spłaty. Co za tym idzie strony powinny dokonać wzajemnego zwrotu otrzymanych świadczeń. Zgodnie z teorią dwóch kondykcji, każda ze stron świadczących w wykonaniu nieważnej lub bezskutecznej ex tunc umowy ma samodzielne roszczenie o zwrot nienależnych świadczeń. Bezzasadny był zatem zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20, stwierdził, że „Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.”

W konsekwencji powyższego za nietrafny należało uznać zarzut naruszenia art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż świadczenie spełnione przez kredytobiorcę stanowi świadczenie nienależne.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgłoszonego przez stronę pozwaną oświadczenia o skorzystaniu prawa zatrzymania. Należy zauważyć, że stosownie do art. 496 i 497 k.c. prawo zatrzymania powstaje m. in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia.

W wyroku z 24 listopada 1999 roku (sygn. I CKN 225/98, Legalis nr 358588) Sąd Najwyższy stwierdził, że zarzut zatrzymania nie prowadzi do zniweczenia prawa powoda i oddalenia powództwa, a jedynie do odroczenia jego realizacji. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, Legalis nr 61217).

Tym niemniej należy w pierwszej kolejności wskazać, iż zarzut zatrzymania nie mógł zostać uwzględniony, gdyż umowa kredytu nie jest umową wzajemną (tak uznał m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 grudnia 2019 roku, I ACa 442/18, Legalis nr 2277063). Podobne stanowisko jest także prezentowane w doktrynie (H. Ciepla: Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych, Warszawa 2021, str. 14). Nawet gdyby przyjąć odmienną interpretację, to zarzut zatrzymania także nie mógłby zostać uwzględniony ze wskazanych poniżej przyczyn.

Sąd uwzględniając zarzut zatrzymania musi w sentencji wskazać świadczenie, po spełnieniu którego upada prawo zatrzymania, a zatem niezbędny jest jego szczegółowy opis, w szczególności wskazanie kwoty pieniężnej. Wprawdzie pozwany wskazał taką kwotę, jednakże należy zauważyć, że żądana wierzytelność nie jest jeszcze wymagalna. W tej sytuacji zarzut zatrzymania i tak zostałby podniesiony bezskutecznie. Takie stanowisko zajmują także przedstawiciele doktryny (por. T. Wiśniewski: Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym, Wydawnictwo prawnicze 1999, str. 125).

Nie uszedł także uwadze Sądu Okręgowego fakt, że pozwany zgłaszając zarzut zatrzymania uczynił to warunkowo, tj. zazaczył, że czyni to na wypadek uznania przedmiotowej umowy za nieważną. Warunkowy charakter zarzutu zatrzymania wynika z twierdzenia pozwanego, iż umowa zawarta z powodem była ważna i tym samym nie służyło mu wobec powoda żadne roszczenie o zwrot spełnionych świadczeń w postaci wypłaconego kredytu. Tymczasem przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawokształtującym. Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej o charakterze materialnoprawnym, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2020 roku, I ACa 1205/18, Legalis nr 2334192).

Reasumując, apelacja pozwanego banku nie zawierała zarzutów, mogących podważyć zasadność rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, co za tym idzie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w odwołaniu do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania w danej instancji, statuowanej przez art. 98 k.p.c. Wykroczenie ponad stawkę minimalną, o którą wnosił pełnomocnik powoda, wymaga wykazania przez stronę ponadstandardowego nakładu pracy pełnomocnika, który to nakład uzasadniałby to roszczenie – co w uznaniu Sądu odwoławczego w niniejszym postępowaniu odwoławczym nie zostało spełnione. W tej sytuacji Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalone w kwocie 1 800 zł w stosunku do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).